

## UWAGI NA MARGINESIE KAZAŃ KRASICKIEGO

Jedną z najwybitniejszych postaci polskiego osiemnastowiecza jest bez wątpienia Ignacy Krasicki. Wielkie były jego zasługi w wielu dziedzinach twórczości. Był on jednocześnie i księciem poetów, i jednym z pierwszych pionierów polskiej powieści, i utalentowanym publicystą. Każda z tych dziedzin jego twórczości doczekała się licznych opracowań. Jednakże jedna dziedzina została dotychczas pominięta. Jest nią dziedzina kaznodziejstwa. W wydaniu „Pism Wybranych” Krasickiego, które ukazało się w 1954 r. w Warszawie pominięto zupełnie jego kazania. A przecież Krasicki był nie tylko znakomitym literatem. Był on także kapłanem katolickim, a nawet biskupem. Jako kapłan i jako biskup Krasicki wygłaszał kazania. Chcąc wszechstronnie oświetlić jego twórczość nie można pomijać milczeniem jego działalności kaznodziejskiej. Z okazji 200-ej rocznicy przybycia Krasickiego na Warmię pragnę w tym artykule podać garść uwag dotyczących kazań Krasickiego, przede wszystkim z punktu widzenia egzegezy i teologii.

### I. DZIAŁALNOŚĆ KAZNODZIEJSKA KRASICKIEGO

Krasicki wcześniej rozpoczął działalność kaznodziejską. Po ukończeniu kolegium O.O. Jezuitów we Lwowie studiował teologię w seminarium O.O. Misjonarzy przy kościele św. Krzyża w Warszawie. Studia te trwały trzy lata: od 1751 do 1754 r. Jeszcze przed ukończeniem tych studiów, podczas ferii zimowych wygłosił dwa kazania w kościele w Wisznicach. Kazania te bardzo podobały się słuchaczom.<sup>1</sup> Po ukończeniu studiów seminaryjnych, nie będąc jeszcze kapłanem, wygłosił kazanie w Białej Podlaskiej 27 września 1754 r. Kazanie to było ku czci Józafata Kuncewicza, później kanonizowanego. W kilka dni później, 30 września powitał z ambony księcia Hieronima Radziwiłła.<sup>2</sup> 16 lipca 1756 r. Krasicki, już jako kanonik kijowski, chociaż jeszcze nie kapłan, wygłosił w Berdyczowie kazanie z okazji uroczystej koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Berdyczowskiej. Świecenia kapłańskie przyjął Krasicki w 1758 lub 1759 r. Po święceniach wyjechał na parę lat do Rzymu. Wrócił do

<sup>1</sup> P. Cazin: Le prince-veveque de Varmie Ignace Krasicki. Paris 1940 s. 49.

<sup>2</sup> Tamże s. 50.

Polski w 1762 r. Zamieszkał w Warszawie, biorąc żywy udział w życiu towarzyskim stolicy. Zawarł wtedy wiele pożytecznych znajomości. Między innymi zaprzyjaźnił się ze stolnikiem litewskim Stanisławem Augustem Poniatowskim. Ta przyjaźń bardzo mu się potem przydała. Podczas sejmu elekcyjnego Krasicki był sekretarzem prymasa Łubieńskiego. W dniu 6 września 1764 r. stolnik litewski został okrzyknięty królem. Nowoobрани król nie zapomniał o swym przyjacielu. Poprosił go o wygłoszenie kazania na uroczystości koronacyjnej. Kazanie to wygłosił Krasicki 25 listopada 1764 r. w kościele św. Jana w Warszawie. W następnych latach swego życia Krasicki bez wątpienia nieraz jeszcze rozwijał działalność kaznodziejską, ale nie możemy ustalić dokładnej daty jego późniejszych kazań.

## II. KAZANIA KRASICKIEGO OGŁOSZONE DRUKIEM

Pierwszym kazaniem Krasickiego ogłoszonym drukiem było jego kazanie na koronację obrazu Matki Boskiej. Ojcowie karmelici konwentu berdyczowskiego ogłosili drukiem opis tej koronacji, umieszczając w nim i kazania wygłoszone przy tej okazji. Tytuł tej księgi brzmi:

*Grzegorz Trześniewski od św. Ducha, przeor berdyczowski. Ozdoba y Obrona Ukraińskich Kraiow Przecudowna w Berdyczowskim Obrazie Maryja Watykańskimi Koronami Od Benedykta XIV. Papięza z Pobożney choyności (sic!) własnym Iego kosztem sporządzonemi, Przez ręce Iaśnie Oświeconego Najprzewielebniejszego Xiążęcia IMCI Kaietana Ignacego Sołtyka Krakowskiego, na ten czas Kiowskiiego Biskupa Xiążęcia Siewierskiego, Kawalera Orderu Orła Białego w Roku 1756. Dnia 16. Miesiąca Lipca Ukoronowana, To iest Opisanie Teyże odprawioney Koronacyi na dwie Części Rozdzielone.*

Księga ta została wydrukowana w Berdyczowie w 1767 r. Zawiera kart nieliczbowanych 194. Kazanie Krasickiego zostało umieszczone w części drugiej tej księgi na siódmym miejscu pod następującym tytułem:

*Troiaka Korona Świątobliwości, Czci y Godności, Wielowładności y Mocy. Za Hołd y odwdzięczenie Krolowey Nieba y Ziemie w Obrazie Berdyczowskim, Kazaniem Koronacyjalnym przez J. W. IMci X. Ignacego Hrabię Krasickiego, na ten czas Kanonika Kiowskiiego, teraz zaś Proboszcza Przemyjskiego oddana. Roku 1750 (sic!), Dnia 16. Lipca.*

Drugie z kolei datowane kazanie Krasickiego jest to kazanie na koronację Stanisława Augusta wygłoszone 25 listopada 1764 roku. Pierwsze wydanie tego kazania ukazało się w dziele pt. *Dyaryusz Seymu Coronationis, Opisanie Aktu samey koronacyi...* z kazaniem Imć X. Krasickiego, *Opata Wąchockiego. W Warszawie w drukarni J. K. Mości y Rzeczypospolitey Soc. Jesu. 1764.* Kazanie to zostało też umieszczone

w dziełach Krasickiego wydanych przez Glüksberga w Warszawie w 1832 r. Tom VI (XVI) s. 243—248.

Pozostałe kazania Krasickiego w liczbie sześciu nie są datowane. Pięć z nich ukazało się w zbiorze pt. *Kazania Ignacego Krasickiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego*. W Warszawie w Drukarni XX. Misyonarżów. Roku 1819. Glüksberg w 1832 r. przedrukował te pięć kazań dodając do nich jeszcze szóste z adnotacją: „wyięte z własnoręcznych rękopismów”. Tak więc posiadamy obecnie tylko osiem kazań Krasickiego: dwa datowane, sześć niedatowanych.

### III. POGLĄDY KRASICKIEGO NA KAZNODZIEJSTWO

Krasicki nie pisał o teorii kaznodziejstwa. Jednak miał swoje opinie o tym jakie mają być kazania i daje im wyraz przy sposobności. We wczesnej młodości Krasicki był pod wpływem retoryki barokowej. Studiował bowiem w kolegium jezuickim we Lwowie, a jezuici wówczas byli zwolennikami stylu barokowego w retoryce. Ale po ukończeniu kolegium lwowskiego Krasicki wstąpił do seminarium Ks. Ks. misjonarzy w Warszawie. Tam zetknął się z nowym duchem. Misjonarze byli zwolennikami nowego kierunku w kaznodziejstwie, który zapoczątkował Stanisław Konarski w swym dziele *De emendandis eloquentiae vitiis*. Poglądy Krasickiego na kaznodziejstwo są wyrazem tego nowego ducha. Przede wszystkim Krasicki jest wrogiem sztuczności w wymowie, głosi naturalność i prostotę wysłowienia. Mówi o tym np. w artykule pt. „O języku i stylu” umieszczonym w *Monitorze Warszawskim*.<sup>3</sup> Powstaje w nim przeciwko tym, którzy używają języka sztucznego, niezrozumiałego. Głosi hasło: „Jasność stylu i wdzięczna prostota najwyższym pism wszelkich są wdziękiem”. W innym artykule powstaje przeciwko mówcom żalobnym, którzy „wyniosłością słów w zawilej ułożonych postaci łzy słuchającym chcą wrywać, a płacz jest nieuczony, przyrodzoność wzbudzić go umie, sztuka go wycisnąć nie zdoła”.<sup>4</sup>

Szczególnie zwalcza Krasicki dwie wady właściwe barokowym kaznodziejom. Jedną z nich jest wysilanie się na niewybredne dowcipy. Mówi o nich tak: „I na tych rozkosznych pisarzów uskarżyć się muszę, co poważne materie w swawolnej malują pstrocinie i tam gdzie przekonania umysłu trzeba rzecz igrającego słowa łąają ucinkiem. Woła kaznodzieja na dewotki, że od wodki chwałę Bożą zaczynają... Takowe fraszki, dla samych uszu stworzone, w letkich materiach cierpiane być mogą, w głębokich określeniach płamią powagę ... dzieła”.<sup>5</sup>

<sup>3</sup> Ignacy Krasicki: *Pisma wybrane*. Warszawa 1954. Tom III s. 41—44.

<sup>4</sup> Tamże s. 31—32.

<sup>5</sup> Tamże s. 32.

Drugą wadą, którą piętnuje Krasicki, jest zamilowanie do makaronizmów. Wychwała „starych” autorów, którzy unikali makaronizmów. Zapewne ma tu na myśli autorów XVI wieku: „Starzy albowiem... swojej mowy istotę lepiej zachowali od nas, którzyśmy terażniejszą polszczyznę uczynili zbiorem różnych i częstokroć przeciwnych sobie języków”.<sup>6</sup>

#### IV. RODZAJ LITERACKI KAZAŃ KRASICKIEGO

Kazania Krasickiego dzielą się wyraźnie na dwie grupy. Jedna grupa obejmuje kazania okolicznościowe. Jest ich trzy: kazania na koronację obrazu Matki Boskiej, kazanie na koronację Stanisława Augusta i kazanie na instalację nowego proboszcza. Drugą grupę stanowią homilie niedzielne. Jest ich pięć: na niedzielę pierwszą po Trzech Królach, na Siedemdziesiątnicę, na Sześćdziesiątnicę, na Pięćdziesiątnicę i na pierwszą niedzielę wielkiego postu. Rodzaj literacki tych homilii nie jest całkiem jednolity. Jedne z nich przechodzą kolejno poszczególne wiersze tekstu i wyciągają z nich odpowiednie wnioski. Jest to rodzaj homilii prostej. W takiej homilii kaznodzieja porusza kilka tematów niezwiązanych jedną myślą przewodnią. Np. w kazaniu na Pięćdziesiątnicę Krasicki porusza następujące tematy: Najważniejszą sprawą jest zbawienie duszy, należy się dowiadywać gdzie jest Chrystus, trzeba modlić się wytrwale, prosić Boga należy o dobra duchowe, wiara czyni nas miłymi Bogu, winniśmy okazywać Bogu wdzięczność. Oprócz homilii na Pięćdziesiątnicę do tego rodzaju należy zaliczyć homilię na pierwszą niedzielę wielkiego postu. Drugi rodzaj homilii, czyli tzw. homilia oratorska, polega na tym, że kaznodzieja rozwija na kanwie perykopy ewangelicznej jakiś jednolity temat. Do tego rodzaju można zaliczyć homilię na pierwszą niedzielę po Trzech Królach, na Siedemdziesiątnicę i na Sześćdziesiątnicę. Pierwsza z tych homilii o wzajemnych obowiązkach rodziców i dzieci, druga o stosunku do bliźnich, trzecia o słuchaniu słowa Bożego.

#### V. BUDOWA KAZAŃ KRASICKIEGO

W kazaniach Krasickiego można zawsze wyróżnić trzy główne części: wstęp, rozprawdzenie i zakończenie. Jednak wstęp i zakończenie bywają nieraz bardzo krótkie.

##### 1. Wstęp

Przed wstępem Krasicki umieszcza zwykle tekst wyjęty z Pisma Świętego. Brak takiego tekstu tylko w kazaniu na instalację nowego proboszcza. Tekst ten jest podany czasami w dwóch językach — po łacinie

<sup>6</sup> Tamże s. 45.

i po polsku. Tak jest w kazaniu na koronację obrazu Matki Boskiej i na koronację Stanisława Augusta. W homiliach tekst ten jest podany tylko po polsku. Po tekście następuje zapowiedzenie tematu kazania, a czasami i podział. W kazaniu na koronację obrazu Matki Boskiej podział kazania jest oparty na słowach przytoczonego tekstu. Tekst Syr 45, 14 mówi o złotym diademie Aarona. Ten diadem jest symbolem świętości, godności i mocy. Krasicki przystosowuje ten tekst do Maryi. W pierwszej części kazania mówi o jej świętości, w drugiej o godności, w trzeciej o mocy. Taka metoda wyprowadzania podziału kazania z tekstu Pisma Św. była stosowana przez wielkich kaznodziejów XVII i XVIII wieku, np. przez Bourdaloue i Massillon'a.

## 2. Rozprowadzenie

Główny zrąb kazania nie zawsze jest podzielony u Krasickiego na wyraźnie zaznaczone części. W niektórych kazaniach takiego podziału nie ma. Np. w kazaniu na koronację Stanisława Augusta mamy właściwie tylko jedną tezę, którą kaznodzieja udowadnia, mianowicie, że królom należy się szczególna cześć. Ta teza jest poparta szeregiem argumentów teologicznych i rozumowych. Również nie ma wyraźnego podziału na części w kazaniach: na Pięćdziesiątnicę, na pierwszą niedzielę postu i na instalację nowego proboszcza. Jednak w innych kazaniach podział występuje wyraźnie. Oprócz kazania na koronację obrazu Matki Boskiej, o którym już była mowa, należy tu wymienić kazanie na pierwszą niedzielę po Trzech Królach. Dzieli się ono na dwie części: część I — Obowiązki rodziców względem dzieci. Część II — Obowiązki dzieci względem rodziców. Wyraźny podział widzimy także w kazaniu na Siedemdziesiątnicę: część I — Nie przeceniać własnych zasług. Część II — Nie sądzić surowo innych ludzi. W kazaniu na Sześćdziesiątnicę podział wynika z samej treści perykopy: część I — Ziarno, które upadło obok drogi. Część II — Ziarno, które upadło na opokę. Część III — Ziarno, które upadło między ciernie. Część IV — Ziarno, które upadło na dobrą rolę.

Argumenty, które przytacza Krasicki na poparcie swych tez, są zaczerpnięte albo z teologii, albo z rozumu. Np. w kazaniu na koronację Stanisława Augusta jest kilka argumentów rozumowych, z których wynika, że królom należy się szacunek. Między innymi Krasicki przytacza takie rozumowanie: nie ma szczęścia obywateli tam gdzie nie ma porządku, nie ma porządku tam gdzie nie ma władzy, władza zaś wymaga posłuszeństwa. Jest to rozumowanie oparte na filozofii. Jednak i w tym kazaniu Krasicki używa przede wszystkim argumentów teologicznych. Przytacza tekst 1 P 2, 17: „Króla szanujcie”. Obywatele mają czcić króla, ponieważ on jest namiestnikiem Bożym. Namaszczenie udzielane królom

przez Kościół ma być dla poddanych pobudką do oddawania monarchom szczególnej czci. W innych kazaniach przewaga argumentów teologicznych jest jeszcze bardziej widoczna.

### 3. Zakończenie

W zakończeniu Krasicki umieszcza zastosowanie doktryny do życia, zachętę do realizowania tych prawd, o których była mowa w kazaniu. Tak więc w kazaniu na koronację obrazu Matki Boskiej zachęca słuchaczy do oddawania czci Maryi. W kazaniu na koronację Stanisława Augusta zwraca się do słuchaczy z apelem: „Radą, prawdą i obroną króla szanować należy”.<sup>7</sup> Po tym zwrocie do słuchaczy dodaje jeszcze zwrot do króla gratulując mu, że stał się namiestnikiem Bożym. Wreszcie, po tym wszystkim kończy kazanie modlitwą za króla i za obywateli królestwa. Podobnie szeroko rozwinięte zakończenie mamy w kazaniu na pierwszą niedzielę po Trzech Królach. Mamy tu potrójną apostrofę: do Boga, do rodziców, do dzieci. W innych kazaniach zakończenie jest krótsze.

## VI. TEOLOGICZNA TEMATYKA KAZAŃ KRASICKIEGO

Kazania Krasickiego zawierają dość wiele treści dogmatycznej a jeszcze więcej moralnej.

### 1. Tematyka dogmatyczna

Najwięcej treści dogmatycznej zawierają kazania okolicznościowe: kazanie na koronację obrazu Matki Boskiej, kazanie na koronację Stanisława Augusta i kazanie na instalację nowego proboszcza. Pierwsze z tych kazań jest jak gdyby krótkim traktatem mariologicznym. Mamy tam wyrażone następujące punkty doktryny mariologicznej:

Maryja jest niepokalanie poczęta: „Kościół S. y nasza pobożność uczy nas, że łaska Boża była z nią w poczęciu Iey, czyniąc go niepokalany”.

Maryja otrzymała od Boga pełność wszelkich łask: „Przeznaczenie samo do Macierzyństwa Boskiego, dla którego naywyborniejszym miała być stworzeniem w porządku natury, zbiorem ią naywiększych, nayosobliwszych darow Boskich uczyniło w porządku łaski”.

Maryja współpracowała najgorliwiej z łaską Bożą: „Któż się bardziej pochłubić mógł nad Nayświętszą Maryą Panne, że łaska Boska niebyła w niey próżna”.

Najwyższa godność Maryi wypływa stąd, że jest Matką Boga: „Wierzemy wszyscy y wierzyć powinniśmy, że Nayświętsza Marya Panna

<sup>7</sup> Dzieła Ignacego Krasickiego, Warszawa 1832. Tom VI (XVI) s. 247.

jest Matką Boską, Bożą Rodzicielką, przez porodzenie Jezusa Chrystusa Pana naszego, Boga y Człowieka”.

Maryja przez swe cnoty heroiczne w pewnym sensie zasłużyła sobie na tę godność: „Gdyby ta godność taką była, któraby akcyami heroicznymi, życiem niepokalanym, mogła być zasłużoną, Najsświętsza Maryja Panna byłaby sama przez się, y przez cnoty swoje naygodniejszą tego stopnia y godności”.

Wielką jest potęga Maryi u Boga: Wypływa ona z tego, że jest Matką Boga „we wszystkim wysłuchaną, tak dalece że niemasz nic czego by Iey Syn odmówić miał”. Tę potęgę stwierdza też doświadczenie: „W tey mierze do iedynego każdego z osobna wszystkich ogulnie (sic!) udaie się doświadczenia”.

Maryja jest pośredniczką wszystkich łask: „Oycowie Święci na to się zgadzają, że wszystko nam Bog nieinaczey chce wyświadczać y czynić iako przez Maryą”.

W kazaniu na koronację Stanisława Augusta Krasicki wyklada to co można by nazwać teologią władzy królewskiej. Królowi należy się szacunek i posłuszeństwo. Wynika to stąd, że król jest namiestnikiem Bożym i obrazem Bożym na ziemi. Pismo Św. każe oddawać cesarzowi to co jest cesarskiego i poddawać się dla Boga każdej władzy ludzkiej. Krasicki czyni tu aluzję do tekstów: „Oddajcież tedy co jest cesarskiego cesarzowi” Mt 22, 21. „Bądźcież tedy poddani wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu dla Boga”. 1 P 2, 13.

Na szczególną uwagę zasługuje to co mówi Krasicki o namaszczeniu króla podczas koronacji. To namaszczenie według jego zdania nadaje królowi szczególny charakter, czyni go osobą świętą, szczególną własnością Bożą. „Charakter osobliwy który przez obrządek namaszczenia za wezwaniem Imienia Boskiego zlewa się na osobę Monarchów, pobudką nam do ich uszanowania być powinien. ... (Przez namaszczenie) stają się (królowie) rzeczą świętą i osobliwym sposobem własnością Bożą, tak dalece, iż ilekroć Pismo królów wspomina, powiększey części, że są Boskiemi, dodaie”.<sup>8</sup> Krasicki wyraża tu mistyczne pojęcie władzy królewskiej. W pewnej mierze może ono wynikać z niektórych tekstów St. Testamentu. U Izraelitów król rzeczywiście był uważany za namiestnika Bożego, za człowieka obdarzonego charakterem sakralnym. Widać to zwłaszcza w księgach Samuela (np. 1 Sm 24, 11; 26, 9). Jednak prorocy często mówią też o królach złych i niegodnych. To co Krasicki mówi o wielkim znaczeniu namaszczenia królewskiego nasuwa przypuszczenie, że był on pod wpływem poglądów rozpowszechnionych wówczas we Francji. Francuzi przypisywali swym królom moc nadprzyrodzoną, która pochodziła z ob-

<sup>8</sup> Tamże s. 246.

rzędu namaszczenia.<sup>9</sup> Wyrażenia, których używa Krasicki, czynią to przypuszczenie prawdopodobnym.

Nieco inaczej mówi Krasicki o godności królewskiej w swoich późniejszych pismach. W 1776 r. ogłosił on drukiem powieść pt. „Mikołaj Doświadczyńskiego przypadki”. Bohater tej powieści dostaje się na wyspę Nipu zamieszkaną przez ludzi szczęśliwych. Mędrzec Xaoo poucza przybysza o zwyczajach mieszkańców wyspy. Nie wiedzą oni co to monarchia. W ich kraju nie ma innej zwierzchności prócz naturalnej rodziców nad dziećmi. Jeden z obywateli tego kraju chciał u nich wprowadzić ustrój monarchiczny, ale został za to ukarany śmiercią.<sup>10</sup> Poglądy wyrażone przez mędrca Xaoo nie bardzo zgadzają się z tym co mówi Krasicki w kazaniu koronacyjnym. Trudno osądzić kiedy Krasicki wyraża swoje własne głębokie przeświadczenie, czy w kazaniu, czy w powieści.

Tematy doktrynalne porusza także kazanie na instalację nowego proboszcza. Krasicki rozwija w nim naukę o Kościele. Kościół katolicki jest ustanowiony przez Boga. Jego głową jest Jezus Chrystus. Apostołowie byli współpracownikami Chrystusa. Następcami Apostołów są biskupi katolicki. Parafianie, którzy pozostają w łączności ze swym proboszczem, przez to samo znajdują się w łączności z biskupem, a przez biskupa w łączności ze Stolicą Apostolską, która „następowanie nie przewane namiestnictwa Apostolskiego trzyma”.<sup>11</sup>

W tym samym kazaniu porusza także Krasicki i naukę Kościoła o źródłach Objawienia. Pierwszym źródłem Objawienia jest Pismo św. Kościół otacza je największą czcią. Dowodem tego są obrzędy towarzyszące uroczystemu śpiewaniu Ewangelii przez diakona. Z Pisma św. Kościół czerpie treść swej nauki. „Nie godzi się kaznodzieiom tylko z Pisma czerpać nauki i kazań swoich brać materyą”.<sup>12</sup> Obok Pisma św. stoi tradycja, tj. „nauki powszechne, które po kościołach świata kwitnęły i które opowiedziane, nie pisane będąc od Apostołów, zbawiennością swoją przez powieść iednych od drugich zasiągnioną, powszechnością nawet swoją dały dowód, że są Apostolskimi i za takie od Kościoła przyjęte były i są”.<sup>13</sup>

Również w tym samym kazaniu poucza Krasicki wiernych, że obrzędy Kościoła są poglądową lekcją prawd wiary. „Obrządki kościoła uczą was”.<sup>14</sup>

<sup>9</sup> *Diction. de Theol. Cath.* Paris 1939. Tom XIV col. 483, art. „Sacre”.

<sup>10</sup> I. Krasicki: Pisma wybrane, jw. s. 171 —174.

<sup>11</sup> Kazania I. Krasickiego, Warszawa 1819 s. 16.

<sup>12</sup> Tamże s. 30.

<sup>13</sup> Tamże s. 31—32.

<sup>14</sup> Tamże s. 37.



2. Tematyka moralna

Tematyka moralna zajmuje duże miejsce w kazaniach Krasickiego. Porusza on w swych kazaniach następujące tematy z tej dziedziny. Nabożeństwo do Najw. Maryi Panny (kazanie na koronację obrazu). Zachęta do uległości władzy królewskiej (kazanie na koronację Stanisława Augusta). Posłuszeństwo Kościołowi (kazanie na instalację nowego proboszcza). Wzajemne obowiązki rodziców i dzieci (kazanie na I-ą niedzielę po Trzech Królach). Nie przeceniać siebie i nie lekceważyć innych ludzi (kazanie na Siedemdziesiątnicę). Jak należy słuchać słowa Bożego: „Bądźcie posłuszni słowu Bożemu, słuchajcie pokornie, zatrzymujcie pilnie, pełniście wiernie”,<sup>15</sup> (kazanie na Sześćdziesiątnicę). Tak jak ewangeliczny ślepiec mamy pilnie dowiadywać się gdzie jest Chrystus, wołać do niego wytrwale, zbliżać się do niego z wiarą (kazanie na Pięćdziesiątnicę). Jak mamy zachowywać posty (kazanie na I-ą niedzielę postu).

VII. PISMO ŚWIĘTE W KAZANIACH KRASICKIEGO

1. Cytaty Pisma Świętego

W swoim kazaniu na instalację nowego proboszcza mówi Krasicki, że „nie godzi się kaznodzieiom tylko z Pisma czerpać nauki i kazań swoich brać materyą”.<sup>16</sup> I rzeczywiście, Krasicki często cytuje Pismo Św. we wszystkich kazaniach. Jednak, co do ilości tych cytatów są duże różnice między poszczególnymi kazaniem.

Kazanie na koronację obrazu	21
Kazanie na koronację St. Aug.	6
Kazanie na instalację now. prob.	2
Kazanie na I-ą niedz. po 3 Królach	17
Kazanie na Siedemdziesiątnicę	8
Kazanie na Sześćdziesiątnicę	15
Kazanie na Pięćdziesiątnicę	19
Kazanie na I-ą niedz. postu	16

Również nie ma żadnej jednolitości co do sposobu cytowania. Czasami cytuje Pismo Św. po łacinie, czasami po polsku, czasami w obu językach.

Kazanie na konorację obrazu	wszystkie cytaty w obu językach
Kazanie na koronację St. Aug.	6 cyt. łacińsk. z nich 4 też po pol.
Kazanie na inst. now. prob.	2 cyt. tylko po polsku
Kazanie na I-ą niedz. po 3 Kr.	17 łac. z nich 5 także po polsku
Kazanie na Siedemdziesiątnicę	5 cyt. polskich, 3 łacińskie

<sup>15</sup> Tamże s. 79.

<sup>16</sup> Tamże s. 30.

Kazanie na Széśćdziesiątnicę  
 Kazanie na Piéćdziesiątnicę  
 Kazanie na I-ą niedz. postu

wszystkie cytaty po polsku.  
 19 po polsku, z nich 1 też po łac.  
 wszystkie cytaty po polsku.

Można przypuszczać, że Krasicki we wcześniejszym okresie swej działalności kaznodziejskiej hołdował zwyczajowi przytaczania słów Pisma Św. po łacinie, później stopniowo otrząsnął się z tego zwyczaju, który był pewnego rodzaju makaronizmem.

W swych kazaniach Krasicki cytuje następujące księgi Pisma Św.: Wyjścia, Powtórzonego Prawa, 1—2 Samuela, 3 Królewska, Estery, Psalmi, Przypowieści, Eklezjastyka, Izajasza, Mateusza, Łukasza, list do Rzymian, 1—2 do Koryntian, do Tytusa, I Piotra. Ogólna liczba cytatów wynosi 104. Jest to liczba niemała, biorąc pod uwagę, że cytaty te znajdują się tylko w ośmiu kazaniach. Najczęściej cytuje Krasicki Ewangelię według św. Mateusza i św. Łukasza.

Teksty cytowane przez Krasickiego rzadko są podane w dosłownym brzmieniu. Na przykład:

	<i>Wujek</i>	<i>Krasicki</i>
Syr 45, 14.	Korona złota na czapce jego.	Korona złota na głowie iey.
Wj 20, 3	Nie będziesz miał bogów cudzych przedemną.	Nie będziesz brał bogów cudzych przedemną.
Mt 5, 4?	Błogosławieni ciszy.	Błogosławieni pokornego serca.
Mt 6, 33	Szukajcież tedy najprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydano.	Szukaycie wprzód Królestwa Bożego, a reszta wam przydana będzie.

Takich różnic między tekstem Wujka, a tekstem Krasickiego jest wiele. Różne mogą być tego przyczyny. W niektórych wypadkach Krasicki opiera się nie na tekście biblijnym ale na tekście wziętym z ksiąg liturgicznych. Wiadomo zaś, że liturgia zmienia czasem brzmienie tekstów biblijnych. Tak jest z cytatem Syr 45, 14. Księga Eklezjastyka mówi tam o Aaronie. Na jego turbanie (Wujek: na czapce) jest złoty diadem. W Pontyfikale Rzymskim, w obrzędzie koronacji obrazu Matki Boskiej, te słowa są przystosowane do Maryi. Nie tylko sens tych słów jest zmieniony ale nawet ich brzmienie. Krasicki wziął ten cytat nie z Biblii ale z Pontyfikału.<sup>17</sup>

W innych wypadkach i to daleko częściej różnice pochodzą zapewne stąd, że Krasicki lepiej znał tekst łaciński niż polski. Cytuje więc tekst łaciński i tłumaczy go na poczekaniu na polski nie troszcząc się wcale o zgodność swego tłumaczenia z przekładem Wujka. Poza tym cytuje

<sup>17</sup> Pontificale Romanum. Mechliniae 1895 s. 985.

często teksty biblijne swobodnie, dbając raczej o sens tekstu niż o jego dosłowne brzmienie.

## 2. Interpretacja Pisma Św. w kazaniach Krasickiego

Z kwestią cytatów biblijnych w kazaniach Krasickiego łączy się kwestia interpretacji tych tekstów. Najczęściej ta interpretacja jest trafna i rzeczowa, bez naciągania sensu. Taką interpretację znajdujemy zwłaszcza w homiliach. Np. w homilii na I-ą niedzielę po Trzech Królach obowiązki rodziców względem dzieci są bardzo trafnie wyprowadzone z przykładu Maryi i Józefa. Maryja i Józef uczęszczają gorliwie do świątyni. Jest to wskazówka dla rodziców, aby świecili dzieciom przykładem w wypełnianiu obowiązków religijnych. Maryja i Józef szukają Jezusa troskliwie. Podobnie rodzice mają się troszczyć o dzieci. Maryja udziela Jezusowi delikatnego upomnienia. Rodzice winni z miłością upominać swoje dzieci. Także i w drugiej części tej homilii obowiązki dzieci względem rodziców są trafnie wyprowadzone z przykładu Jezusa. Jezus jest posłuszny rodzicom ale jeszcze bardziej Ojcu niebieskiemu. Tak samo dzieci mają służyć rodziców ale jeszcze bardziej Boga. Jezus w świątyni zachowuje się skromnie: nie uczy mędrców ale ich słucha i pyta. Podobnie dzieci mają być skromne względem starszych. Jezus wraca do Nazaretu i tam pozostaje w ciągłym towarzystwie Maryi i Józefa. Podobnie i dzieci mają chętnie pozostawać w towarzystwie rodziców. Mamy więc w tej homilii przykład interpretacji rzeczowej, opartej na dobrze zrozumianym sensie wyrazowym tekstu.

Zdarzają się jednak wypadki, że Krasicki odbiega od sensu wyrazowego. Przystosowuje tekst do zupełnie innych okoliczności. Takie przystosowanie tekstu jest w zwyczajnym kaznodziejów i zawsze było w użyciu. Jednak w takich razach zdarza się, że kaznodzieje popadają w pewne błędy. Dzieje się to wtedy kiedy przystosowują tekst sprzecznie z jego sensem wyrazowym. To już jest nadużycie przystosowania. Tego błędu nie ustrzegł się Krasicki.

W kazaniu na koronację Stanisława Augusta Krasicki przytacza na początku tekst 1 Sm 16, 13. Tekst ten mówi o tym, jak Samuel namaścił Dawida na króla w Betlejem. Obie postacie występujące w tej scenie to wielcy święci Starego Zakonu: Samuel, prorok Pański, i Dawid, wzór królów izraelskich. Krasicki przystosowuje ten tekst do koronacji Stanisława Augusta. Porównuje prymasa Łubieńskiego do Samuela, a Stanisława Augusta do Dawida. To porównanie musiało razić wielu współczesnych. Prymas Łubieński nie był człowiekiem wykutym z jednej granitowej bryły. Z drugiej strony Stanisław August nie był wzorem

pobożności. Wolno jest kaznodziejom przystosowywać słowa Pisma Św. do ludzi współczesnych. Ale ta wolność ma swoje granice. Wolno to czynić wtedy kiedy między dawnym mężem Starego Zakonu a nowoczesnym bohaterem jest jakieś podobieństwo. W tym wypadku jednak nie było podobieństwa ale raczej przeciwieństwo.

Jeszcze bardziej jaskrawy przykład nadużycia sensu przystosowanego spotykamy w kazaniu na koronację obrazu Matki Boskiej. Przy końcu tego kazania Krasicki przeprowadza analogię między obrazem Matki Boskiej a arką przymierza. Rozumowanie jego jest następujące: Izraelici zawsze wygrywali bitwy, kiedy wśród nich była arka przymierza. Naszą arką przymierza jest cudowny obraz Maryi. Niechże więc ten obraz będzie wpośród nas, a wtedy zwyciężymy nieprzyjaciół. Na udowodnienie faktu, że Izraelici zawsze wygrywali bitwy, kiedy wśród nich była arka przymierza, Krasicki przytacza tekst 1 Sm 4, 3: „Przecz nas dziś Pan poraził przed Filistyny? Przynieśmy do siebie z Sylo skrzynię przymierza Pańskiego, a niech przyjdzie między nas, że nas wybawi z ręki nieprzyjaciół naszych”. Ten tekst wcale nie świadczy o tym, że Izraelici zawsze wygrywali bitwy, kiedy w ich obozie była arka przymierza. Kontekst wskazuje na coś zupełnie przeciwnego. Izraelici wprawdzie sprowadzili do swego obozu arkę przymierza. Ale zawiedli się w swych rachubach. Arka przymierza nie zapewniła im zwycięstwa. Ponieśli druzgocącą klęskę. Autor 1 Sm wyjaśnia przyczynę tej klęski. Przyczyną tą były grzechy Izraela. A więc tekst 1 Sm 4, 3—10 wcale nie świadczy o tym, że obecność arki przymierza zawsze przynosiła Izraelitom zwycięstwo, ale świadczy o tym, że nawet obecność arki przymierza nie pomagała Izraelitom, kiedy obrażali grzechami Boga. Krasicki mógł z tego tekstu wyciągnąć naukę dla słuchaczy, że nawet obecność cudownego obrazu Matki Boskiej nie uratuje ich od nieprzyjaciół, jeżeli będą trwać w swoich grzechach. Ale Krasicki tej nauki nie wyciągnął. Raczej mógł utwierdzić słuchaczy w fałszywym przekonaniu, że nie potrzeba reformy obyczajów, że wystarczy tylko sama obecność obrazu Matki Boskiej, a zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi będzie zapewnione. Mówił to w 1756 roku. Nie wiele lat upłynęło, a okazało się, że obecność obrazu Matki Boskiej wśród Polaków nie zapewniła im ocalenia od nieprzyjaciół.

#### VIII. OJCOWIE KOŚCIOŁA W KAZANIACH KRASICKIEGO

Jeżeli Pismo Św. było zawsze słusznie uważane za pierwsze źródło wymowy kaznodziejskiej, to na drugim miejscu stawiano dzieła Ojców Kościoła. Każdy z wybitniejszych kaznodziejów korzystał z tego źródła.

I Krasicki cytuje w swych kazaniach Ojców Kościoła. Cytatów tych jest niezbyt wiele. Jeden raz Krasicki powołuje się ogólnikowo na Ojców Kościoła, gdy mówi: „Oycowie święci na to się zgadzają, że wszystko nam Bóg nieinaczej chce wyświadczyć y czynić iako przez Maryą”.<sup>18</sup> Poza tym cytuje sześć razy Ojców Kościoła: cztery razy w kazaniu na koronację obrazu Matki Boskiej i dwa razy w kazaniu na I-ą niedzielę postu. W kazaniu na koronację obrazu cytuje św. Jana Damasceńskiego, św. Augustyna i dwa razy św. Bernarda. W kazaniu na I-ą niedzielę postu cytuje św. Grzegorza i św. Leona. Nie wiadomo skąd zaczerpnął Krasicki cytaty zamieszczone w kazaniu na koronację obrazu Matki Boskiej. Jeżeli chodzi o cytaty w kazaniu na I-ą niedzielę postu, to Krasicki wziął je z brewiarza. Widać to z porównania między kazaniem a tekstem brewiarza.

## Brewiarz

...*Ut a Sancto Spiritu in desertum ductus credatur: ut illuc eum suus Spiritus duceret, ubi hunc ad tentandum malignus spiritus inveniret.*<sup>19</sup>

...*Necesse est de mundano pulvere etiam religiosa corda sordescere: magna divinae institutionis salubritate provisum est, ut ad reparandum mentium puritatem quadraginta nobis dierum exercitatio mederetur, in quibus aliorum temporum culpas, et pia opera redimerent, et ieiunia casta decoquerent.*<sup>20</sup>

## Krasicki

Duch, który go na puszcza zawiódł był Duch jego Boży, jako mówi Grzegorz Święty, który go tam przyprowadził, gdzie go do pokuszenia nieprawy miał znaleźć.

...Jak mówi Leo Święty Papież, gdy się nie znacznie przez poprzedzające życia i starań rozmaitych obroty i najsświętobliwsze serca pyłem nieiakiey świętości przykurzą: ten czas czterdziestodniowy Boskiem zrzędzeniem na to postanowiony iest, aby nie tylko złe, ale i dobre uczynki nasze, czyściła święta wstrzeźliwość.

W tym ostatnim przypadku Krasicki niedokładnie oddaje sens słów św. Leona. Św. Leon mówi, że dobre uczynki (*pia opera*) i post (*ieiunia*) mają nas oczyścić z win poprzednich czasów. Krasicki bierze *pia opera* nie jako podmiot, który oczyszcza z win, ale jako przedmiot, który ma być oczyszczony. W ten sposób u Krasickiego post czyści nie tylko złe ale i dobre uczynki.

Krasicki wysoko sobie cenił liturgię. Daje temu wyraz w kazaniu na instalację nowego proboszcza. Podkreśla w nim wielkie znaczenie obrzędów kościelnych. Są one pogładową nauką prawd wiary. „Sama ko-

<sup>18</sup> Kazanie na koronację obrazu M. B.

<sup>19</sup> Brev. Rom. Dom. I in Quadr. III Noct., lectio 7.

<sup>20</sup> Tamże, II Noct., lectio 5.

## IX. LITURGIA W KAZANIACH KRASICKIEGO

ścioła katolickiego powierzchowność wprzód was pryncypalnych prawd wiary uczy, niżeli ie z ust Pasterzów waszych usłyszycie. To co xięgi mówią, obrządki stokrotnie powtarzają”.<sup>21</sup> W tym samym kazaniu Krasicki obszernie wyjaśnia wiernym obrzędy uroczystego śpiewania Ewangelii przez diakona. Te obrzędy wskazują na to, z jak wielką czcią traktuje Kościół Pismo Św.<sup>22</sup>

Najwięcej stosunkowo cytatów z ksiąg liturgicznych znajdujemy w kazaniu na koronację obrazu Matki Boskiej. A więc przede wszystkim tekst, który Krasicki umieszcza na czele tego kazania jest wzięty z obrzędu koronacyjnego: *Corona aurea super caput eius*. Tego tekstu nie bierze Krasicki bezpośrednio z Pisma Św. (Syr 45, 14), ale z obrzędu koronacji. Mianowicie biskup po dopełnieniu obrzędu okadza obraz, a potem mówi werset *corona aurea super caput eius*.<sup>23</sup> Dalej cytuje Krasicki *Tu solus Sanctus*, słowa wyjęte z hymnu *Gloria in excelsis*. Następnie przytacza inwokacje do Matki Boskiej: *Regina Angelorum, Regina Sanctorum omnium*, wzięte z litanii loretańskiej. Przytacza też i początek antyfony do Matki Boskiej *Sub tuum praesidium*. Antyfona ta jest odmawiana na początku obrzędu koronacji. Cytuje również Krasicki antyfonę *Gaude Maria Virgo, cunctas haereses sola interemisti in universo mundo*. Antyfona ta nie występuje w obrzędzie koronacji, ale znajduje się w oficjum Matki Boskiej jako I antyfona III-go nokturnu. Inwokacja *Advocata nostra* jest wzięta z antyfony *Salve Regina*. W zakończeniu tego kazania Krasicki przytacza słowa *Sicut te coronamus in terris, sic per tuam intercessionem coronari mereamur in caelis*. Są to słowa, które wymawia biskup, kiedy wkłada koronę na cudowny obraz.<sup>24</sup>

Jest zastanawiające, że Krasicki nie uwzględnił liturgii w kazaniu na koronację Stanisława Augusta. A przecież właśnie w tym kazaniu miał okazję do wyjaśnienia słuchaczom pełnych głębokiej symboliki obrzędów koronacyjnych. Tylko w jednym miejscu można dopatrzeć się aluzji do tych obrzędów. Mianowicie w tym kazaniu Krasicki cytuje słowa *Dilexisti iustitiam et odisti iniquitatem...* (Ps 44, 8). Słowa te wymawia biskup wręczając królowi berło. Jednak brzmienie tych słów nie jest jednakowe w obrzędzie koronacji i w kazaniu Krasickiego. W obrzędzie koronacji biskup mówi: *Diligas iustitiam et odio habes iniquitatem*.<sup>25</sup> Tutaj w kazaniu Krasicki mówi nieco inaczej: *Dilexisti iustitiam et odisti iniquitatem*. Różnica jest znamienita. Polega ona na tym,

<sup>21</sup> Kazania I. Krasickiego, jw. s. 37.

<sup>22</sup> Tamże s. 33—35.

<sup>23</sup> Jw. nota 17.

<sup>24</sup> Tamże s. 985.

<sup>25</sup> Tamże s. 997.

że w Pontyfikale te słowa są zachętą dla króla, aby w przyszłości miłował sprawiedliwość i nienawidził nieprawości. W kazaniu te słowa są postawione w czasie przeszłym. Oznaczają one nie zachętę, ale raczej skonstatowanie faktu. „Umiłowałeś sprawiedliwość...” To znaczy, że Stanisław August umiłował sprawiedliwość i w nagrodę za to ma być namaszczony na króla. Że taką jest myśl Krasickiego wskazuje i kontekst. Poprzednio Krasicki mówi: „Być obieranym od wszystkich, wybranym z wielu na taki stopień... to wszystko w obranicy osobie doskonałość i nader wyborne przymioty znaczy”.<sup>26</sup> Pontyfikał patrzy w przyszłość, Krasicki chwali przeszłość. Różnica jest zasadnicza. Może właśnie dlatego Krasicki nie wyjaśnia obrzędów koronacyjnych. We wszystkich tych obrzędach nacisk jest położony na obowiązki króla. Krasicki nie chce mówić o obowiązkach króla. Obawia się, że to mogłoby królowi nie podobać się. Woli więc mówić o prawach króla. Nie mówi o tym, co się należy Kościołowi i narodowi od króla. Mówi tylko o tym, co się należy królowi od poddanych. Taki sposób przedstawienia rzeczy napewno nie uraził w niczym Stanisława Augusta, ale musiał mu się bardzo spodobać.

#### X. WNIOSKI OGÓLNE

Każdy utwór literacki odzwierciedla w pewnej mierze charakter swego twórcy. Nie inaczej jest i z kazaniem Krasickiego. Krasicki nie był człowiekiem wykutym z jednej bryły. Był raczej naturą skomplikowaną i pełną sprzeczności. Stąd i w kazaniach jego obok światła są i cienie, obok zalet są i usterki.

Jedną z tych usterek jest używanie makaronizmów. Chociaż Krasicki w *Monitorze Polskim* powstawał przeciwko makaronizmom, jednak sam nie jest od nich wolny. Teksty Pisma Św., a także teksty liturgiczne przytacza często po łacinie. Czyni tak zwłaszcza we wcześniejszych kazaniach.

Drugą usterką jest to, że Krasicki jest zbyt ogólnikowy w zastosowaniu doktryny do życia. W swoich satyrach i bajkach Krasicki okazał wielką znajomość życia. Nie widać tej znajomości w kazaniach. Brak w nich żywych, konkretnych obrazów, brak przykładów wziętych z życia współczesnego. Wszystko co mówi jest słuszne. Ale wszystko to jest zbyt abstrakcyjne i ogólnikowe.

Bardzo rażącą wadą Krasickiego jest jego zamiłowanie do pochlebstw. Występuje ono w dwóch kazaniach: w kazaniu na koronację obrazu Matki Boskiej i w kazaniu na koronację Stanisława Augusta. Cudowny obraz Matki Boskiej Berdyczowskiej koronował biskup Kajetan Sołtyk,

<sup>26</sup> Dzieła I. Krasickiego jw. s. 246—247.

ówczesny sufragan biskupa kijowskiego Ożgi. Krasicki w swym kazaniu w sposób jaskrawy wychwala tego biskupa, przepowiadając mu nawet stolicę prymasowską. „Nadgrodził ci Bog tym szczęściem, którego w ukoronowaniu Najświętszej Maryi Panny zażywasz, za prace któreś w winnicy jego z podziwieniem Oyczyzny naszej, z sławą Narodu, z pożytkiem Kościoła Bożego podiał i podniósł, czeka cię nie ieden stopień tobie należący, bo winny cnocie i zasługom, powita w Osobie Twoiej koronatora krolow, ktorego te kraie koronatorem Maryi oglądaia”.

Jeszcze bardziej rażące pochlebstwa znajdujemy w kazaniu na koronację Stanisława Augusta. Nazywa go Krasicki mężem cnotliwym, mędrcom, mężem wedle serca Bożego. Kiedy Stanisław August wstąpił na tron „zasiadła na tronie cnota”.<sup>27</sup> Stanisław August „połączył doskonałość z przełożeniem”.<sup>28</sup> A dalej mówi Krasicki: „Do Monarchy mędrca, do męża wedle serca Bożego, imieniem Kościoła i Oyczyzny, z mieysca prawdziwie poświęconego gdy mówię, tegoć winszować powinienem: żeś się stał Namiestnikiem Boskim i będziesz na wzór Opatrzności Jego wszystkich uszczęśliwiał”.<sup>29</sup> Słowa te wygłoszone z ambony mogły niejednego ze słuchaczy razić, bo wszyscy wiedzieli, że stolnik litewski nie był wzorem cnoty. W tych pochlebstwach Krasicki okazał, że nie całkiem otrząsnął się z wpływów wymowy barokowej.

Nie był więc Krasicki bez zarzutu jako kaznodzieja. Ale obok tych niewątpliwych usterek występują w jego kazaniach wielkie zalety. Przede wszystkim należy podkreślić jego prawowierność. Krasicki żył w XVIII wieku, stykał się z ideami racjonalizmu i w pewnym stopniu im ulegał. Ale ta uległość miała swoje granice. Krasicki był wierny nauce Kościoła i wystrzegał się idei niezgodnych z tą nauką. Pod względem teologicznym jego kazaniom nic nie można zarzucić.

Pod względem interpretacji Pisma Św. kazania Krasickiego stoją wysoko. W paru wypadkach dopuszcza się nadużycia sensu przystosowanego. Ale tych wypadków jest niewiele. Ogólnie biorąc interpretacja Krasickiego jest rzeczowa i zgodna z sensem wyrazowym tekstu. Jest to widoczne szczególnie wyraźnie w homiliach. Krasicki nie zbacza w nich na manowce interpretacji fantazyjnej i naciąganej, jak to było we zwyczajach u kaznodziejów barokowych. Trzyma się on sensu wyrazowego i wyciąga zeń odpowiednie wnioski. Jego homilie do dnia dzisiejszego nie straciły jeszcze swej wartości.

Wreszcie należy się wielkie uznanie Krasickiemu za styl i język jego kazań. W *Monitorze Polskim* pisał on, że główną zaletą wymowy ma

<sup>27</sup> Tamże s. 247.

<sup>28</sup> Tamże s. 247.

<sup>29</sup> Tamże s. 247.



być naturalność i prostota.<sup>30</sup> Krasicki zerwał z tradycją barokową w kaznodziejstwie, która hołdowała stylowi sztucznemu i napuszonemu. Mówi on językiem prostym, naturalnym, zrozumiałym dla słuchaczy. Język jego może stracił na dosadności w porównaniu z językiem kaznodziejów XVII wieku, ale za to zyskał na prostocie i jasności wypowiedzenia. Widać na kazaniach Krasickiego łwi pazur znakomitego stylisty.

O. O. Misjonarze, wydając drukiem kazania Krasickiego w 1819 roku, poprzedzili je wstępem. W tym wstępie zaliczają kazania Krasickiego do wzorów wymowy kaznodziejskiej godnych stanąć obok największych arcydzieł tego rodzaju twórczości.<sup>31</sup> W tych słowach jest pewna przesada. O. O. Misjonarze byli dumni ze swego wychowanka. To jest zrozumiałe. Więc ich sąd o kazaniach Krasickiego jest zbyt pochlebny. Krasicki w dziedzinie kaznodziejstwa nie był gwiazdą pierwszej wielkości. Ale był dobrym kaznodzieją drugiego rzędu. Należy więc uznać jego zasługi nie tylko na polu literatury, ale także na polu wymowy kaznodziejskiej.

---

<sup>30</sup> I. Krasicki: jw. s. 43.

<sup>31</sup> Kazania I. Krasickiego, jw. Przedmowa s. 2.